

Sygn. akt: I C 211/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tadeusz Trojanowski
Protokolant:	Monika Blacha

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2016 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa G. K.

przeciwko H. M., B. M.

o zapłatę

utrzymuje w mocy w całości nakaz zapłaty z dnia 11 sierpnia 2014 roku wydany

w sprawie o sygnaturze akt I Nc 46/14 z tym, że od dnia 1 stycznia 2016 roku należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

SSO Tadeusz Trojanowski

Sygn. akt I C 211/14

UZASADNIENIE

Powód G. K. wniósł o zasądzenie od pozwanych H. M. oraz B. M. solidarnie kwoty 275 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 kwietnia 2014 do dnia zapłaty oraz obciążenie pozwanych kosztami postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, iż pozwani są wystawcami weksla własnego wystawionego w dniu 15 czerwca 2012 roku na kwotę 275 000 zł, płatnego na zlecenie M. G. (1), z datą płatności wpisaną na wekslu 3 kwietnia 2014 roku. Weksel ten został przeniesiony przez indos, na podstawie którego posiadaczem weksla stał się powód. Wezwanie do wykupu weksla pozwani otrzymali początkowo od indosanta. Następnie wobec niedotrzymania daty płatności weksla powód wezwał pozwanych do wykupu weksla i zapłaty kwoty 275 000 zł. Wezwanie to pozostało bez odpowiedzi.

Sąd w dniu 11 sierpnia 2014 roku wydał nakaz zapłaty zgodnie z żądaniem powoda (I Nc 46/14) od którego pozwani wnieśli zarzuty w których zażądali oddalenia powództwa oraz obciążenia powoda kosztami procesu. W uzasadnieniu podnieśli zarzut nieważności weksla polegający na tym, iż nie spełnia on wszystkich wymagań określonych w art. 101 prawa wekslowego przez co jest on nieważny. Weksel zawiera błędną końcówkę fleksyjną bezwarunkowego przyrzeczenia zapłaty przez co nie jest ono właściwie sformułowane. Nadto w dniu wyznaczonym przez M. G. do wykupu weksla (3 kwietnia 2014 roku) w oznaczonym miejscu stawiała się osoba działająca w imieniu pozwanych, któremu okazano nieuzupełnioną kopię weksla; zatem nieprawidłowe było również okazanie weksla. Oryginał weksla nigdy nie został okazany ani pozwanym ani jego pełnomocnikowi. W zarzutach pozwani podnieśli ewentualnie zarzuty dotyczące stosunku podstawowego. Wskazali, iż indosowany weksel był wekslem własnym in blanco a

zatem przeniesienie weksła mogło nastąpić tylko i wyłącznie ze skutkiem zwykłego przelewu wierzytelności. W takim przypadku pozwanym przysługują wszelkie zarzuty, jakie przysługiwały mu wobec zbywcy. Pozwani mają prawo podejrzewać, iż nabywca weksła (powód) wiedział o tym, iż weksel został uzupełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem tj. niezgodnie z wolą pozwanych. Weksel został sprzedany niezwłocznie po jego uzupełnieniu. O takim zamiarze pierwotny posiadacz weksła informował pełnomocnika pozwanych. Pozwani nie mają informacji o tym, na jakich warunkach weksel został przeniesiony, w szczególności w jaki sposób i z jakich środków została dokonana zapłata. Przy zakupie weksła uzupełnionego na kwotę 275 000 zł nabywca bowiem winien zapoznać się z historią jego powstania oraz dokumentami na podstawie których został on uzupełniony. Zdaniem pozwanych M. G. (1) nie dysponował dokumentami uzasadniającymi istnienie roszczenia zabezpieczonego przedmiotowym wekslem. Gdyby powód działał zgodnie z podstawowymi regułami obrotu wekslowego to dowiedziałby się, że weksel został uzupełniony bez porozumienia wekslowego i obejmował stosunek prawny, który nie istnieje albowiem pozwani nie zawarli umowy pożyczki na kwotę 230 000 zł.

Sąd ustalił, co następuje:

M. G. (1) dysponował wekslem wystawionym przez pozwanych zabezpieczającym udzieloną przez niego pozwanym umowę pożyczki.

Pismem z 27 marca 2014 roku M. G. (1) poinformował pozwanych, iż wobec upływu terminu zwrotu udzielonej im pożyczki, weksel został wypełniony do kwoty 275 000 zł i oczekuje on jego zapłaty. Oznaczył termin do zapłaty weksła na dzień 3 kwietnia 2014 roku w godzinach 12 – 18 w restauracji (...) w G.. Zapowiedział, iż w przypadku niewykupienia weksła sprawa zostanie skierowana na drogę postępowania sądowego lub weksel zostanie puszczonej w obieg. Pozwani nie zareagowali na to wezwanie.

Przed okazaniem weksel był już wypełniony oraz schowany w bezpiecznym miejscu. M. G. natomiast na spotkanie przygotował kserokopię wypełnionego weksła. Przed spotkaniem w sprawie okazania M. G. uzgodnił z powodem, iż jeżeli wykupienie weksła nie dojdzie do skutku to jeszcze tego samego dnia przeniesie na niego weksel (prawa z weksła) w drodze indosu. M. G. musiał zbyć weksel albowiem potrzebował pieniędzy na spłatę swoich prywatnych zobowiązań. Nabycie weksła rekomendował powodowi jego przyjaciel z dzieciństwa – świadek B. B. (1) który zamieszkiwał z powodem na jednej ulicy. B. B. (1) uznawał pozwanych za ludzi wypłacalnych a co za tym idzie wiarygodnych uczestników obrotu wekslowego. Wnioski takie opierał na tym, iż posiadali oni nieruchomości przy czym powód nie sprawdzał ksiąg wieczystych pod kątem wpisów hipotek i innych obciążeń czy ograniczonych praw rzeczowych. Powód dawał wiarę zapewnieniom B. B.. Z kolei M. G. znał się z powodem z uwagi na prowadzoną wspólnie w przeszłości działalność. Powód postanowił nabyć przedmiotowy weksel w celu zarobku przy czym nie był wcześniej czynnym uczestnikiem obrotu wekslowego. Z wekslem miał do czynienia po raz pierwszy. Na termin wykupu (okazania) weksła w dniu 3 sierpnia 2014 roku pozwani nie stawili się. Na spotkanie to stawili się natomiast D. B. (1) któremu pozwani udzielili ustnego pełnomocnictwa do uczestnictwa w okazaniu. Czynność ta odbyła się w sali konsumpcyjnej (główniej) restauracji (...). W spotkaniu uczestniczyli pierwotny posiadacz weksła świadek G., p. B. oraz aplikant radcowski. Pełnomocnikowi pozwanych okazano kserokopię wypełnionego weksła. M. G. (1) odmówił okazania oryginału sugerując, iż gdyby pozwani stawili się osobiście to być może okazałby go. Na okazanej D. B. kserokopii nie było wpisanej kwoty ani daty wykupu. Znajdował się na nim podpis pozwanego H. M.. Rewersu kserokopii pełnomocnik nie oglądał albowiem nie był tym zainteresowany.

Po bezskutecznej próbie wykupu weksła spotkanie zakończyło się. Tego samego dnia w godzinach wieczornych około godziny 20 nastąpił indos weksła na rzecz powoda. Spotkanie w sprawie indosu odbyło się również w restauracji (...) z tym, że w innej Sali (bankietowej) Indos nastąpił odpłatnie za uzgodnioną między M. G. a powodem kwotę 100 000 złotych które powód przyniósł w gotówce w foliowej torbie. M. G. (1) jako osoba niedoświadczona w sprawach wekslowych w sprawie treści indosu radziła się prawnika. Sentencja indosu została przez niego przepisana z przygotowanej wcześniej kartki po czym M. G. złożył pod nią swój podpis. Za radą prawnika nie datował indosu. Po przekazaniu pieniędzy następowało liczenie banknotów. Powód nie domagał się pokwitowania odbioru pieniędzy. Dokument weksła został wręczony powodowi.

Pismem z 23 czerwca 2014 roku powód zawiadomił pozwanych, iż na podstawie indosu stał się właścicielem weksla w związku z czym wezwał ich do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem terminie trzech dni.

Z inicjatywy pozwanych prowadzone było śledztwo w sprawie usiłowania doprowadzenia pozwanych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci kwoty 275 000 zł (art. 13 par. 1 kk w zw. z art. 286 par. 1kk oraz 294 kk). Postanowieniem z 31 lipca 2014 roku postępowanie w sprawie umorzono wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa art. 17 par. 1 pkt 1 kpk

(dowody: weksel k., wezwania do zapłaty wraz z dowodami nadania k 7 - 11.; zeznania świadków: M. G. (1) k. 170, D. B. (1) k. 157, B. B. (1) k. 157; protokoły przesłuchań M. G. (1), D. B. (1), B. B. (1), G. K. w sprawie RSD – PG 113/14; przesłuchanie stron k. 177)

Wobec pojawiających się rozbieżności (k153) zgodnie z zasadą bezpośredniości oparto się na zeznaniach złożonych w niniejszej sprawie. Fakt indosu ustalonej dacie jest niewątpliwy a twierdzenia jakoby kilka dni po indosie weksel miał być jeszcze u zbywcy są w świetle dokonanych ustaleń gołosłowne. Nadmienić należy że świadek B. akcentując sprawność negocjacji świadka G. pośrednio usprawiedliwiał swoją bierność w sprawie. D. B. (1) w toku spotkania w przedmiocie wykupu weksla nie kwestionował faktu braku okazania weksla i zadowolił się informacją, że weksel jest w sejfie, następczy zarzut nieprawidłowości okazania weksla nie może być zatem brany pod uwagę.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie. W pierwszej kolejności należy stwierdzić, iż postępowanie w którym dochodzi się roszczeń z weksla charakteryzuje się surowymi wymogami. Zgodnie z art. 493 kpc w piśmie zawierającym zarzuty należy przedstawić wszystkie zarzuty przeciwko żądaniu pozwu a także wszystkie okoliczności faktyczne i dowody na ich potwierdzenie. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w zarzutach bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Pozwani w zarzutach od nakazu zapłaty podnieśli szereg argumentów przemawiających za niezasadnością roszczenia. Sąd rozpoznawał sprawę w granicach zarzutów. Odnośnie najpoważniejszego z zarzutów jakim był zarzut nieważności weksla poprzez użycie niewłaściwej końcówki fleksyjnej polegającej na tym, iż w formule bezwarunkowego przyrzeczenia zapłaty użyto czasownik „zapłacić” w liczbie pojedynczej podczas gdy wystawcami weksla są dwie osoby. W ocenie Sądu nie jest to błąd skutkujący nieważnością weksla. Podkreślić należy, iż orzecznictwo wielokrotnie podkreślało, iż nieważności weksla nie powodują błędne końcówki fleksyjne, błędy ortograficzne bądź gramatyczne, niewłaściwy wyraz czy niewłaściwa forma gramatyczna, oczywiście błędy w pisowni jeżeli całość tekstu weksla nie pozostawia wątpliwości, że jest on zgodny z przepisami prawa wekslowego i zwyczajami w obrocie wekslowym (wyroki SN z 23 stycznia 1998 roku I CKN 431/97, z 10 sierpnia 2005 r. I CK 111/05; orzeczenie SN z 28 czerwca 1935 r. C III 231/34; uchwały SN z 29 czerwca 1995 III CZP 66/95, z 23 kwietnia 1993 r. III CZP 7/93;). Stąd też Sąd nie uznał tego zarzutu za uzasadniony. W ocenie Sądu weksel nie jest nieważny z tej przyczyny.

W zakresie w jakim pozwani zarzucali dokonanie indosu po terminie konieczne było przeprowadzenie postępowania na podstawie którego ustalono, iż indos został przede wszystkim przeprowadzony w terminie określonym w przepisach prawa wekslowego. Zgodnie z art. 20 prawa wekslowego indos po terminie płatności ma te same skutki, co indos przed tym terminem. Indos jednak po proteście z powodu niezapłacenia lub po upływie terminu, ustanowionego dla protestu, ma tylko skutki zwykłego przelewu. Aż do dowodu przeciwnego indos bez daty uważa się za dokonany przed upływem terminu, ustanowionego dla protestu. Według art. 44 prawa wekslowego Protest z powodu niezapłacenia weksłu, płatnego w oznaczonym dniu albo w pewien czas po dacie lub po okazaniu, powinien być dokonany w jednym z dwóch dni powszednich, następujących po dniu płatności.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż indos na rzecz powoda został dokonany jeszcze tego samego dnia, co okazanie weksla. Strona pozwana nie przedstawiła dowodu przeciwnego przemawiającego za tym, iż indos

został dokonany po terminie. Sąd szczegółowo badał jakie czynności miały miejsce w dniu 3 kwietnia 2014 roku tj. w dniu wyznaczonym przez M. G. jako dzień zapłaty. Stający w sprawie świadkowie oraz powód zgodnie zeznali, iż do sporządzenia indosu doszło w dniu 3 kwietnia 2014 roku tj. w terminie do złożenia protestu. Świadcowie oraz powód zgodnie opisali przebieg spotkania na którym doszło do okazania oraz do sporządzenia indosu w tym sposób zapłaty. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika zatem, iż moment oraz przebieg indosu nie mógł budzić wątpliwości. Zeznania świadków B., G. Sąd uznał za wiarygodne, wzajemnie się uzupełniające z zeznaniami powoda a przez to przekonujące. Przedmiotowy indos należy zatem uznać za terminowy. O nieterminowości indosu nie świadczą natomiast zeznania świadka D. B. (1). Z tego że świadek widział kserokopię weksla niewypełnionego (awers) nie można wyprowadzać wniosku, iż oryginał weksla był niewypełniony. Zresztą świadek nie mógł mieć wiedzy co do daty indosu albowiem jego rola w sprawie ograniczyła się wyłącznie do stawiennictwa na okazaniu weksla. Należy zatem domniemywać, wobec braku przeciwdowodu, iż indos na rzecz powoda został dokonany w terminie. Wskazać przy tym warto, iż prawidłowy indos na wekslu, dokonany przed powstaniem zdarzeń określonych w art. 20 ust. 1 zdanie drugie ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe (Dz.U. Nr 37, poz. 282), wywołuje skutki indosu własnościowego (art. 14 Prawa wekslowego - wyrok SN z 4 marca 2011 roku I CSK 309/10).

Wobec powyższego brak było podstaw do przechodzenia na łączący strony stosunek podstawowy (art. 10 pr. weksl) czy też łączący pozwanych M. G. stosunek osobisty (art. 17 pr. weksl.). Sąd dopuścił dowód z zeznań świadka G. również na okoliczność wejścia w posiadanie weksla, jednak ten fragment postępowania był objęty zastrzeżeniem strony powodowej (k.134) i ustalenie że weksel był zabezpieczeniem pożyczki byłoby przedwczesne; strona pozwana stanowczo twierdziła że „weksel obejmował stosunek prawny który nie istnieje” ,ale do kwestii badania stosunku podstawowego nie doszło wobec braku zasadności pozostałych zarzutów. Rozważenia jednak wymagał zarzut naruszenia art. 10 prawa wekslowego. Zgodnie z jego treścią jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Ciężar wykazania złej wiary/rażącego niedbalstwa spoczywa w tym zakresie na pozwanych.

Strona pozwana wysuwała szereg argumentów mających świadczyć o rażącym niedbalstwie pozwanych tym niemniej wszystkie te argumenty okazały się gołosłowne; były podnoszone na użytek procesu. Gołosłowne, nie mające pokrycia w dowodach zaprzeczenie istnienia wierzytelności nie może być skuteczne, „zarzut” co wynika z samej jego istoty musi być konkretny a nie ogólnikowy.

Zarzuty pozwanych konkretne nie były („mają prawo podejrzewać”, „mogliby”). Ograniczały się do twierdzenia że stosunek prawny nie istnieje(k.47). Pozwani nie wykazali w żaden sposób, by powód wiedział że weksel jest uzupełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem (którego istnienie zresztą pośrednio kwestionowali) oraz że przy kupowaniu weksla nie zapoznał się z historią jego powstania, w szczególności z dokumentami na podstawie których weksel miał zostać uzupełniony. Pozwani nie wyjaśnili Sądowi w jaki sposób, weksel in blanco przez nich wystawiony bez żadnych, chociażby szcążkowych uzgodnień, znalazł się w posiadaniu M. G. z którym miały ich nie łączyć żadne stosunki uzasadniające wystawienie przez nich takiego dokumentu. Takie hipotetyczne zachowanie (wręczenie weksla bez uzgodnień) pozwanych stanowiłoby ewidentne naruszenie zasad zdrowego rozsądku, niezachowanie należytej staranności w prowadzeniu własnych spraw oraz zawinienie wobec interesów obrotu, tak też byłoby w przypadku nieodebrania weksla po zakończeniu wspólnych interesów w ramach których byłby on wystawiony. Należało zatem przyjąć, iż weksel uzupełniono prawidłowo i że do jego uzupełnienia istniały podstawy.

Wreszcie pozwani nie wykazali by powód nabył weksel w złej wierze lub dopuścił się przy nabyciu rażącego niedbalstwa, co miałyby znaczenie wobec treści art.10 oraz art. 17 pr. weksl.. Zarzuty te miały polegać na działaniu niezgodnie z regułami obrotu wekslowego. Działania te miały się wyrażać w tym, iż powód nie zapoznał się z historią jego powstania i z dokumentami na podstawie których został on uzupełniony. Naczelną zasadą kodeksu cywilnego jest domniemanie dobrej wiary- art.7 kc. Oznacza to że to pozwani winni te twierdzenia udowodnić. Ponownie wskazać należy, iż pozwani nie udźwignęli ciężaru dowodu w tym zakresie. Na gruncie art.17 pw nie wystarczy wykazanie powodowi rażącego niedbalstwa, wymagane jest wykazanie mu złej wiary. Rolą pozwanych stawiających takie zarzuty jest wskazanie i udowodnienie sekwencji faktów wykazujących że zbywca i nabywca weksla świadomie działali na

szkodę wystawcy weksła. Zarzuty pozwanych w tym zakresie pozostają w sferze nieokreślonych bliżej sugestii, co przy kontradiktoryjnym procesie i wskazanych regułach rozkładu dowodu nie może przynieść oczekiwanego przez pozwanych rezultatu. Pozwani nie podołali również i w tym zakresie.

Pozwani nie wykazali również zasadności zarzutu niedochowania należytej staranności. Powód – jak ustalono – prowadził w przeszłości kantor wymiany walut. Charakter tej działalności determinował sposób postępowania przy nabywaniu przedmiotowego weksła. Zdaniem Sądu dochował należytej staranności przy nabywaniu weksła. Powód obracał dużymi kwotami pieniędzy, był przyzwyczajony do obrotu gotówkowego dużymi kwotami. Działał w środowisku zamkniętym, hermetycznym, charakteryzującym się wysokim stopniem zaufania w powierzaniu spraw innym osobom, nierzadko przyjaciółom. Znalazło to odbicie w opisywanych okolicznościach nabycia weksła. Transakcję zawarto z osobą którą znał, odbyła się ona w gronie znajomych, niepublicznie, przy zachowaniu minimalnego zakresu formalności jakim była konieczność sporządzenia oświadczenia o indosie (co zresztą nie było rolą powoda) oraz wydanie powodowi weksła. O działaniu w zaufaniu świadczy fakt, iż powód nie dysponuje pokwitowaniem zapłaty. Kupno samego weksła zostało mu zarekomendowane przez inną znajomą osobę (B. B.). Powód korzystał również z pomocy znajomych w kwestiach prawnych albowiem jego znajomość prawa wekslowego była pobieżna. Działając w zaufaniu do znajomych miał prawo np. nie sprawdzać autentyczności podpisów na weksłach oraz zawierzyć znajomemu który sprawdzał sytuację majątkową pozwanych oraz który wyprowadził wniosek o ich dobrej sytuacji materialnej oraz wypłacalności z samego faktu posiadania nieruchomości. Powód inaczej pojmował obowiązek dochowania przejawów staranności co samo przez się nie wystarczy do zarzucenia mu niezachowania tej staranności. W ocenie Sądu niewątpliwie powód przeprowadzał dla siebie transakcję bardzo ryzykowną tym niemniej wyżej wskazane okoliczności nie stanowią podstaw do przypisania mu rażącego niedbalstwa albowiem jak wskazują na to okoliczności sprawy wszystkie swoje sprawy załatwiał w opisany wyżej sposób i – jak wynika z zebranego materiału - nigdy się nie zawiódł. Tym samym należało uznać, iż powód dochował należytej staranności przy nabyciu weksła.

Biorąc pod uwagę powyższe należało orzec jak w sentencji na zasadzie art.496 kpc. Przy czym z uwagi na zmianę stanu prawnego w zakresie odsetek należało zmodyfikować rozstrzygnięcie w zakresie odsetek od 1 stycznia 2016 roku na zasadzie art. na zasadzie art. 481 kc w zw. z art. 56 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 poz. 1830).